

To był Krzych
pachniała w krąg jedlina
zielony, szalony swąd
Umarł chłop
60 lat przetrzymał
nie zdążył składek z ZUS tknąć

Ubezpieczony był też w Amplico
Niewielkie składki w miliony szły
Gdyby pożył miałby za friko
kasę, by spełniać swe starcze sny

Małgośka, wczoraj Ci
uległem, a dziś zły,
na siebie zły jestem zły.

Małgośka nie mów, że
AIDS, rak, zgon itd.
Mnie bardzo tak żyć się chce

Jesień już, nadeszła życia jesień
Młodości nie wróci nikt.
Co najwyżej garść sztucznych uniesień
kupisz za składki plus zysk

Tylko mi nie mów, że starość wymigasz,
że pieniądz nie jest taki zły
Inaczej błyszczą koronki na figach
Inaczej na zębach koronka lśni.

Małgośka tańcz i pij
z emerytury kpij
z funduszu kpij, z renty kpij!

Mamy niewiele lat
Przed nami cały świat
Więc zwolnij mnie od tych rat, od tych rat.